



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku w W. Oddział w P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 5 listopada 2021 r., I ACa 529/21,
w sprawie z powództwa R.G.
przeciwko Bankowi w W. Oddział w P.
o ustalenie i zapłatę,

1) oddała skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Ewa Stefańska

Krzysztof Wesołowski

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Pismem z 23 września 2020 r. powód zmodyfikował powództwo i jako żądanie główne wnosił o zasądzenie od Banku w W. (działającego przez Bank Oddział w Polsce) na jego rzecz kwoty 180 638,51 zł oraz kwoty 3 402 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 9 listopada 2019 r., tytułem zwrotu nienależnych świadczeń uiszczonych w okresie od 26 lutego 2010 r. do 26 września 2019 r. w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego z 22 października 2007 r., oraz o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu hipotecznego zawartej pomiędzy R.G. a E. S.A. w dniu 23 października 2007 r. Ponadto powód podtrzymał żądanie ewentualne zgłoszone w punkcie 3 pozwu i wywiódł kolejne żądanie ewentualne o zapłatę. Powód zarzucił nieważność umowy z uwagi na niedozwolone klauzule umowne zawarte w § 2 pkt 1 umowy oraz w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt. 1 i 2 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy. Wskazywał, że w konsekwencji nieważności zawartej umowy pozwany jest zobowiązany do zwrotu otrzymanych świadczeń z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych jako bezpodstawnego wzbogacenia.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego banku na rzecz powoda kwotę 180 638,51 zł oraz kwotę 3 402 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 listopada 2019 r. do dnia zapłaty (punkt 1); ustalił, że nie istnieje stosunek prawny kredytu wynikający z umowy kredytu hipotecznego z 23 października 2007 r. zawartej pomiędzy R.G. a E. S.A., a sporządzonej 22 października 2007 r. (punkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (punkt 3).

Sąd Okręgowy ustalił, że powód poszukiwał kredytu na zakup mieszkania i w tym celu skorzystał z pośrednictwa firmy O. Pośrednik przedstawił powodowi oferty z trzech banków, ale okazało się, że powód nie ma zdolności kredytowej dla kredytu w PLN. Pośrednik zaproponował mu kredyt indeksowany do CHF w Banku poprzednika pozwanego i 23 października 2007 r. powód zawarł z E. S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce umowę kredytu w kwocie 330 000 zł indeksowanego

kursem CHF, na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,985 %, jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stawki marży Banku 1,20 p.p. Oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR (§ 3 ust. 1-3). Kredyt miał być wypłacony jednorazowo na rachunek wskazany przez kredytobiorcę (§ 5 ust. 1 i 3). Kredytobiorca miał dokonywać spłaty rat obejmujących część kapitałową i odsetkową w terminach i wysokości określonej w umowie (§ 6 ust. 1), w 420 ratach (§ 6 ust. 4). 23 października 2007 r., w obecności pracownika Banku, powód podpisał także oświadczenie, w którym potwierdził, że został zapoznany z ryzykiem zmiany stopy procentowej, co ma wpływ na wysokości zobowiązania wobec Banku i wysokość raty. Ponadto potwierdził, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej został zapoznany przez pracownika Banku z ryzykiem kursowym, występującym w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Kredyt został wypłacony jednorazowo 26 października 2007 r. w PLN, w kwocie 330 000 zł, co po przeliczeniu według kursu Banku 2,1026 wynosiło 156 948,54 CHF. 23 października 2007 r., czyli w dniu zawarcia umowy, kurs kupna CHF w pozwanym Banku wynosił 2,1308, a więc był wyższy. Kredyt był spłacany przez powoda w PLN od 26 listopada 2007 r. do 25 stycznia 2019 r. W dniu 5 lutego 2019 r. strony podpisały aneks nr 1 do umowy kredytu, w którym postanowiły, że spłata kredytu następowała będzie w walucie indeksacji CHF. W lutym 2019 r. powód rozpoczął spłatę w CHF, z tym, że spłacał przeterminowany kapitał i przeterminowane odsetki. Od 26 marca 2019 r. powód rozpoczął spłatę kredytu w walucie indeksacji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że tabelę kursów wymiany walut Bank tworzy codziennie na podstawie wartości kursów rynkowych, wykorzystując w tym zakresie platformy oferowane przez Bloomberg i Reuters. Do tych wartości doliczane i odliczane są poziomy buforów. Pierwszy – dla utrzymania kursu przez cały dzień, z uwagi na to, że kursy stosowane na rynku zmieniają się kilka razy na sekundę; drugi – przeniesienie kosztów wymiany walut na rynku za pośrednictwem izb rozliczeniowych; trzeci – wynik transakcji na rynku walutowym i ustalanych

pomiędzy stronami transakcji. Tabela kursowa dla kredytów hipotecznych była w zasadzie jedna w ciągu dnia, ale zdarzało się, że była ona w ciągu dnia aktualizowana. W okresie od 26 lutego 2010 r. do 26 września 2019 r. powód spłacił kwotę 180 638,51 zł oraz kwotę 3 402 CHF.

Pismem z 31 października 2019 r., powód - odwołując się m. in. do nieważności umowy - wezwał pozwanego do zapłaty nienależnie pobranej kwoty 199 915,79 zł, ewentualnie kwot 186 736,06 zł i 3 402 CHF. Pismem z 8 listopada 2019 r. pozwany odmówił zapłaty.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenie powoda o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej 23 października 2007 r. Wskazał, że interes prawny powoda w żądaniu ustalenia nieważności umowy przejawia się w tym, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu jest hipoteka kaucyjna do kwoty 660 000 zł na kredytowanej nieruchomości. Wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy stanowiącej podstawę wpisu hipoteki będzie stanowił podstawę jej wykreślenia. Ustalenie to ma więc znaczenie dla uregulowania sytuacji prawnej składnika majątku powoda i pozwoli na uniknięcie postępowania o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w sytuacji uzyskania przez powoda wyroku jedynie orzekającego o żądaniu zwrotu przez Bank kwot zapłaconych tytułem wykonania obowiązków wynikających z nieważnej umowy kredytu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że także roszczenie powoda o zapłatę jest usprawiedliwione co do zasady i wysokości. Z umowy zawartej pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego wynika, że Bank udzielił kredytu w kwocie 330 000 zł indeksowanego kursem CHF (§ 2 ust. 1 umowy). Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka w PLN, co - zdaniem Sądu Okręgowego - potwierdza złotówkowy, a nie walutowy charakter kredytu (§ 7 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu było wyrażane w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu, czyli nie niższego

niż kurs kupna. Raty wyrażane były w walucie obcej i w dniu wymagalności były pobierane z rachunku bankowego w złotych według kursu sprzedaży, zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty (§ 9 ust. 2). Ani w umowie, ani w Regulaminie nie zdefiniowano pojęć kursów kupna i sprzedaży waluty indeksacji. Odwołano się jedynie do pojęcia Tabeli jako tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Nie wskazano natomiast w żaden sposób, jak tabela ta była tworzona i jak były ustalane zawarte w niej kursy.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w § 11 Regulaminu wskazano przyczyny zmian wysokości rat kredytu za poszczególne okresy m. in. z uwagi na zmianę wysokości oprocentowania, przy czym nie wskazano jako przyczyny zmiany kursu waluty indeksacji. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, kredytobiorca nie wiedział więc, jak były ustalane kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacji, jak zmieniały się i dlaczego. Ponadto kredytobiorca nie wiedział, w jaki sposób wypłacona kwota w PLN zostanie przeliczona na CHF, skoro w postanowieniu § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że przeliczenie ma nastąpić po kursie nie niższym niż kurs kupna z Tabeli, co może wskazywać, że był to kurs minimalny, ale nie jedyny możliwy do zastosowania. Sąd Okręgowy podkreślił, że chociaż kredyt był indeksowany do CHF, a wypłata nastąpiła w PLN, to mimo ustalenia kwoty w CHF stanowiącej równowartość kwoty wypłaconej w PLN, zmiana rodzaju kursu (z kursu kupna na kurs sprzedaży) i zmiany kursowe CHF w stosunku do PLN, wpływały na wysokość zadłużenia i spłacane w złotych kwoty rat kapitałowo-odsetkowych. Zważywszy, że wysokość kursu walutowego zależała wyłącznie od Banku, powód nie był zabezpieczony przed ryzykiem zmian kursowych. W oświadczeniach z 9 lipca 2007 r. i z 23 października 2007 r., ryzyko to wprost przerzucono na kredytobiorcę.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z konstrukcji umowy wynika, iż kwota wypłacona powodowi w PLN określona w dacie wypłaty kredytu w CHF, była inna niż to wynikało z kursu CHF do PLN w dniu zawarcia umowy. Wobec zastosowania mechanizmu indeksacji i zmian kursowych, w dniu zawarcia umowy powód nie wiedział, jaką kwotę pożycza i jaką kwotę powinien zwrócić. Miało to zostać określone w CHF w dniu wypłaty kredytu, a w PLN przy dokonywaniu spłaty kolejnych rat, przy czym powód w dalszym ciągu nie znałby ostatecznej wysokości zadłużenia

w PLN, w walucie, w której rzeczywiście kredyt uzyskał i w której go spłacał do stycznia 2019 r. W ocenie Sądu Okręgowego, sytuacji powoda nie zmieniło podpisanie aneksu z 5 lutego 2019 r., wprowadzającego możliwość spłaty w walucie indeksacji, bo wysokość zadłużenia w tej walucie została ustalona na podstawie niedozwolonego postanowienia umownego zawartego w § 7 ust. 4 Regulaminu.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zawarta przez strony umowa jest nieważna ze skutkiem *ex tunc*, ze względu na zastosowanie w niej niedozwolonych postanowień umownych skutkujących rażącą nieekwiwalentnością świadczeń (§ 2 ust. 1 umowy i § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 Regulaminu). Podkreślił, że powód nie chciał utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych, co wyraźnie oświadczył na rozprawie 1 kwietnia 2021 r.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji wskazał, że umowa zawarta między stronami nie może być wykonywana po eliminacji postanowień uznanych za abuzywne. Usunięcie abuzywnych postanowień prowadzących do stosowania różnych kursów dla określenia świadczeń stron umowy sprawia, że umowa taka nie zostałaby zawarta. Po wyeliminowaniu tych postanowień nie byłoby możliwe dalsze wykonywanie umowy, z uwagi na stosowany sposób oprocentowania stawką LIBOR, gdy właściwa przy kredytach udzielanych i spłacanych w PLN jest stawka WIBOR. W tej sytuacji nie ma możliwości zastąpienia kwestionowanych postanowień i wykonywania umowy bez tych postanowień.

Sąd Okręgowy wskazał, że wobec nieważności umowy i nieistnienia stosunku kredytu, powodowi przysługuje prawo domagania się zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego kwot wpłaconych z tytułu umowy. Rozliczenie nieważnej umowy odbywa się poprzez stosowanie przepisów o nienależnym świadczeniu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, zastosowanie ma w tym wypadku art. 410 § 2 zdanie drugie k.c., gdyż na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień umowy i braku możliwości jej utrzymania bez tych postanowień, należy uznać, że podstawa świadczenia odpadła w toku wykonywania umowy na skutek orzeczenia sądu, przy czym orzeczenie to ma charakter konstytutywny. Ponieważ umowa jest nieważna *ex tunc*, czyli ze skutkiem od momentu jej zawarcia, strony powinny zwrócić sobie to, co wzajemnie świadczyły.

Wyrokiem z 5 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjął je jako własne. Stwierdził, że umowy kredytowe z powodem jako konsumentem były zawierane na podstawie wzorca umownego przygotowywanego przez profesjonalistę - pozwany Bank. Definicje oraz rozliczenia następowały między stronami zgodnie z treścią „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez P.”, czyli wzorca umowy wskazanego w art. 384 § 1 k.c. Sąd odwoławczy podkreślił, że niedozwolone klauzule umowne, w tym klauzula ryzyka indeksacji, znajdowała się w tym dokumencie, stanowiącym uchwałę E. SA określając warunki udzielania kredytu hipotecznego osobom fizycznym, które to osoby nie miały żadnego wpływu na kształtowanie jego treści, zgodnie z art. 385¹ k.c. W szczególności samo wypełnienie wniosku kredytowego nie mogło stanowić wystraszającej przesłanki, aby uznać, że kwestie indeksacji w umowie kredytowej były wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron.

Sąd drugiej instancji wskazał, że z zapisów umowy i Regulaminu wynika, iż postanowienia dotyczące ryzyka walutowego i *spreadu* nie były sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały, skoro w umowie nie określono konkretnej kwoty udzielonego kredytu w CHF, stanowiącej podstawę ustalenia rat do spłaty, a następnie wysokość tych rat była jednostronnie określana przez Bank według samodzielnie przez siebie ustalonego kursu i pobierana z rachunku kredytobiorcy. Sąd Apelacyjny stwierdził, że co najmniej postanowienia § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 13 ust. 7 umowy i § 2 pkt 2 Regulaminu miały charakter niedozwolony, zaś ich wyeliminowanie skutkowało nieważnością całej umowy. Postanowienia umowy określały obciążenie konsumenta z odwołaniem do „Tabeli kursów walut obcych”, „okresu bazowego”, „rachunku kredytowego” (nie będącego „rachunkiem bankowym”), „kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredyt”, jak też wysokości wypłaty kredytu „w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodny z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu”. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe regulacje nie zawierały żadnych obiektywnych, ani zrozumiałych dla dostatecznie uważnego konsumenta kryteriów ustalania

świadczeń głównych obu stron (wpłacony kredyt, spłacane raty). Na ich podstawie powód nie mógł samodzielnie ustalić, w jakiej wysokości Bank „ściągnie” ratę z rachunku bankowego do obsługi kredytu. Swoista nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie do zaakceptowania w świetle w art. 385¹ k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Sąd odwoławczy podkreślił, że nie jest wystarczające odebranie od powoda jako konsumenta blankietowego oświadczenia o świadomości ponoszonego ryzyka kursowego w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej (k.131). Zważywszy, że powód jako kredytobiorca wprost powoływał się na nieważność umowy (k. 291), mając świadomość skutków związanych z natychmiastową wymagalnością rat kredytu, nie można było jej sanować. Po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych, nie można było bowiem określić podstawowych elementów umowy kredytu. Jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. W tym zakresie zastało przesądzone zastosowanie tzw. teorii dwóch kondycji.

Odnosząc się do kwestii zarzutu zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. (k. 397-398v.), Sąd Apelacyjny wskazał, że umowa kredytu bankowego nie ma charakteru umowy wzajemnej, w związku z czym nie będą miały do niej zastosowania przepisy art. 487-497 k.c. Co więcej, Bank zgłaszając zarzut zatrzymania uczynił to warunkowo, a mianowicie zaznaczył, że składa oświadczenie na zasadzie ewentualności. Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność, z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeganie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w całości oraz wnosił o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie: art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG; art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 69 ust. 3 pr. bank. oraz art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy

93/13, art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem 21. Dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13; art. 189 k.p.c.; art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 69 ust. 2 pkt. 2 i 4 pr. bank.; art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.; art. 496 k.c. i art. 497 k.c.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 1993 Nr 95, str. 29, dalej: Dyrektywa 93/13) poprzez brak wyciągnięcia poprawnych wniosków z wyodrębnienia w umowie kredytowej stron klauzuli ryzyka walutowego, dotyczącej zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej, bez wyodrębnienia klauzuli *spreadowej*, dotyczącej wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęcie, że uznanie jednej z wyżej wskazanych klauzul (klauzuli ryzyka walutowego) za abuzywną wystarczy, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną dotyczącą głównego świadczenia stron.

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj. negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego) (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in.). TSUE przyjmuje wprawdzie, że dyrektywa 93/13 wymaga jedynie usunięcia postanowienia niedozwolonego, a nie innego postanowienia, które nie jest niedozwolone, jednak usunięcie jedynie części klauzuli waloryzacyjnej może być

dopuszczalne tylko jeżeli wynika z niej zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (zob. wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander SA i in. v. Mahamadou Dembie i in., z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A.). Tymczasem wskazane przez skarżącego klauzule nie kreują odrębnych zobowiązań umownych, są ze sobą ściśle powiązane i stanowią wspólnie elementy składające się na abuzywny mechanizm indeksacyjny, co uzasadnia uznanie za abuzywne wszystkich klauzul tworzących ten mechanizm.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 poprzez przyjęcie, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny z uwagi na brak określenia zasad, według których miałyby być określany kurs waluty, w sytuacji, gdy brzmienie klauzul ryzyka walutowego dotyczących wyłącznie zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej, w sposób jednoznaczny wskazuje, że kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zaś zasady według których miałyby być określany kurs waluty stanowią treść klauzul *spreadów* walutowych, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia łącznej oceny obu klauzul przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz w art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz uznania klauzul ryzyka walutowego za postanowienia bezskuteczne, podczas gdy klauzule te, jako postanowienia określające główne świadczenia stron oraz sformułowane w sposób jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ k.c. Niezasadny jest ponadto zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że między klauzulami ryzyka walutowego i *spreadu* walutowego występuje ściśle powiązanie. Jeżeli z umowy usunięte zostałyby postanowienia określające sposób ustalenia kursu waluty, do zastosowania tzw. klauzuli ryzyka (zastosowania mechanizmu indeksacji) konieczne byłoby zastąpienie takich postanowień innym sposobem określenia kursu (zob. postanowienie SN z 17 lutego 2025 r., I CSK 2946/23), co nie było możliwe w rozpatrywanej sprawie. Bank jest zobligowany do sformułowania postanowień

umownych w sposób jasny, jednoznaczny i na tyle precyzyjny, aby konsument był w stanie na ich podstawie ustalić treść zawartej umowy i wynikających z niej zobowiązań swoich oraz Banku. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyrok SN z 12 września 2024 r., II CSKP 189/24). Dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena postanowień zawartej przez strony umowy jest więc prawidłowa.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 69 ust. 3 pr. bank. oraz art. 65 k.c. i art. 358 § 2 k.c., wszystkich w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez brak przyjęcia, że dopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul *spreadów* walutowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa jest zdalny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, co służy realizacji celów Dyrektywy 93/13. Pozbawiony racji jest też zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem 21. Dyrektywy 93/13 poprzez przyjęcie, że na skutek stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie dochodzi do wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, a w konsekwencji do upadku umowy, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku.

W judykaturze wyjaśniono, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych (*spreadowych*) umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać, gdyż

ich wyeliminowanie prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotówki na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wywrzeć skutku.

Jeżeli bez niedozwolonych postanowień umowa nie może obowiązywać – o czym decyduje ocena obiektywna - sąd może podjąć środki zaradcze zmierzające do utrzymania umowy tylko pod warunkiem (jest to jeden z warunków), iż całkowity upadek umowy naraża konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, w świetle okoliczności istniejących w czasie sporu lub możliwych wówczas do przewidzenia, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz z zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie w tym sensie, że jeżeli sąd poinformował konsumenta w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla niego unieważnienie umowy, sąd ten nie może, po uwzględnieniu jego woli stwierdzenia nieważności umowy, sprzeciwić się zrzeczeniu się przez niego ochrony przyznanej im przez Dyrektywę 93/13, a z drugiej strony sąd nie może chronić konsumenta przed upadkiem umowy, jeżeli ocenia, że nie naraża on go na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby konsument domagał się tej ochrony (zob. postanowienie SN z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1583/23).

Przy tym, przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego,

a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę (zob. postanowienie SN z 3 kwietnia 2024 r., I CSK 2334/23). Artykuł 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18).

Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. m.in. wyrok Banco Espanol de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 69). Wobec braku krajowych przepisów prawa o charakterze dyspozytywnym, którymi można by uzupełnić lukę powstałą po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych, Sąd Apelacyjny nie mógł uzupełnić łączącej strony umowy o kredyt odwołaniem np. do kursu NBP i na tej podstawie dokonać rozliczenia stron.

W judykaturze jednoznacznie wyjaśniono, że niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis

prawa, w tym art. 3851 i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne (zob. postanowienie SN z 29 marca 2024 r., I CSK 2843/23). W razie eliminacji klauzul *spreadowych* zniesiony zostaje nie tylko mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale także pośrednio zanika ryzyko kursowe, przez co dochodzi do zmiany charakteru głównego przedmiotu umowy i jej upadku. Tym samym brak jest podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi postanowieniami mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 780/23).

W konsekwencji nie jest zasadny też zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 69 ust. 2 pkt. 2 i 4 pr. bank. poprzez przyjęcie, że przedmiotowa umowa jest nieważna, bowiem skutek uznania za bezskuteczne spornych postanowień, zaistniała sytuacja, w której brak w umowie kredytu *essentiali negotii* w postaci braku określenia kwoty kredytu oraz zasad spłaty kredytu, co prowadzi do nieważności umowy w całości, podczas gdy – zdaniem skarżącego – przedmiotem zobowiązania strony powodowej jest niezmienna w czasie suma jednostek pieniężnych wyrażona w CHF. Sąd Apelacyjny trafnie bowiem uznał, że wobec braku możliwości wypełnienia luki powstałej wskutek eliminacji istotnych postanowień umownych, umowa w całości nie może być realizowana przez strony.

Niesłusznie pozwany zarzuca naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez przyjęcie, że postanowienie umowne ma charakter klauzuli niedozwolonej (jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta) z uwagi na brak spełnienia obowiązków informacyjnych, których zakres – zdaniem skarżącego – określany jest następczo, tj. w chwili oceny danego postanowienia, co w konsekwencji miało doprowadzić do bezpodstawnego rozszerzenia obowiązków informacyjnych pozwanego o obowiązki, które na dzień zawierania umowy nie wynikały z przepisów prawa. W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się bowiem, że oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. postanowienie SN z 11 kwietnia 2024 r., I CSK 1347/23).

Ocenie podlega więc sama treść postanowienia umownego, a nie jego stosowanie na etapie wykonania umowy. Nie ma więc racji skarżący, że ocena zakwestionowanych przez powoda postanowień umownych jako abuzywne nastąpiło przy przyjęciu standardu obowiązków informacyjnych Banku obowiązujących w późniejszym okresie.

Bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że po stronie powoda występuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, podczas gdy przysługiwało mu dalej idące roszczenie o zapłatę. Powód miał interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, mając na względzie granice prawomocności materialnej prawomocnego wyroku zasądzającego świadczenie (art. 365 w zw. z art. 366 k.p.c.) i ryzyko dalszych sporów między stronami na tle przedmiotowej umowy kredytu (zob. postanowienie SN z 23 kwietnia 2021 r., II CSK 9/21 i wyroki SN: z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22; z 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22 i z 20 czerwca 2024 r., II CSKP 1958/22). Stanowisko to koresponduje z nakazem prowadzenia wykładni przepisów prawa krajowego, tak dalece, jak to możliwe, w sposób zgodny z przepisami dyrektywy unijnej (zob. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 13 listopada 1990 r., C - 106/89, Marleasing SA p-ko La Comercial Internacional de Alimentación SA i z 27 marca 2019 r., C-545/17, Mariusz Pawlak p-ko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego) zważywszy, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 sprzeciwia się takiej wykładni, która negowałaby interes prawny jako przesłankę powództwa zmierzającego do stwierdzenia bezskuteczności nieuczciwego warunku umownego z tego tylko powodu, że konsumentowi może przysługiwać powództwo o zwrot nienależnego świadczenia (zob. wyrok TSUE z 23 listopada 2023 r., C-321/22, ZL, KU, KM p-ko Provident Polska S.A.).

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku uznania klauzul waloryzacyjnych za abuzywne, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt hipoteczny, w sytuacji, gdy kredytobiorca jest nadal dłużnikiem banku i wartość spełnionych przez niego na rzecz banku świadczeń jest mniejsza niż wartość świadczenia spełnionego przez bank na rzecz kredytobiorcy w wykonaniu umowy kredytu hipotecznego, wobec czego pozwany Bank nie jest

bezpodstawnie wzbogacony. Nie może również odnieść skutku zarzut naruszenia art. 496 k.c. i 497 k.c. poprzez przyjęcie, że przedmiotowa umowa nie ma charakteru wzajemnego, więc podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania jest niezasadny i niedopuszczalny, podczas gdy przedmiotowy zarzut został zgłoszony w formie ewentualnej, a nie warunkowej, a zatem nie znajdują uzasadnienia rozważania Sądu Apelacyjnego co do instytucji warunku.

W uchwale z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej wyjaśnił, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Natomiast w uchwale składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Analogiczne stanowisko wyraził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r. (C-28/22, Syndyk masy upadłości Getin Noble Bank S.A.), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1935, ze zm.).

[a.]

Ewa Stefańska

Krzysztof Wesołowski

Kamil Zaradkiewicz